

Sygn. akt III Ca 423/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik

Sędzia SO Anna Hajda (spr.)

Sędzia SR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska

Protokolant Joanna Gołosz

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. (1)

przeciwko H. G.

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 17 października 2014 r., sygn. akt IV RC 524/14

oddala apelację

SSR (del.) Maryla Majewska-Lewandowska SSO Tomasz Pawlik SSO Anna Hajda

UZASADNIENIE

M. R. (1) domagał się uchylenia obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanej H. G.. W uzasadnieniu wskazał, że strony pozostawały w związku małżeńskim od czerwca 1992 roku do maja 2012 roku. Kilka lat przed rozwodem nastąpił rozkład pożycia małżeńskiego. Pomimo tego wyłącznie powód pracował na utrzymanie rodziny, a jego zarobkiem dysponowała pozwana. Całe wspólne życie łożył środki na rodzinę, gdyż żona powoda nie pracowała. Wyrokiem Sądu ich małżeństwo zostało rozwiązane z winy obu stron. Pozwana w trakcie uprawomocnienia się wyroku rozwodowego wniosła pozew o alimenty. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 25 października 2013 roku alimenty od powoda na rzecz pozwanej zostały zasądzone w wysokości 1000 złotych. Dodatkowo powód podał, że obecnie jest schorowany, wymaga operacji serca, cierpi na zwyrodnienie kręgosłupa oraz wymaga operacji stawu biodrowego. Na każdą z tych operacji potrzebuje około 20 tysięcy złotych, by mogły być przeprowadzone w krótkim czasie. Zasądzone wysokie alimenty uniemożliwiają mu zebranie potrzebnych środków na operacje. Nadto wskazał, że przy emeryturze, która wynosi 2800 zł, z czego 1000 zł to alimenty dla byłej żony oraz 1.100 zł utrzymanie dwójki studiujących dzieci, powodowi pozostaje kwota 700 złotych.

Pozwana H. G. w odpowiedzi na pozew z dnia 28 lipca 2014 roku domagała się oddalenia powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazała, że nie uległy zmianie wydatki powoda związane z obowiązkiem alimentacyjnym względem dzieci i pozwanej w porównaniu do wydatków ponoszonych w okresie przed wydaniem wyroku zasądzającego

alimenty. Wówczas, jak i obecnie, wydatki te stanowią sumę 2.100 zł. Dodatkowo podała, że powód prócz pobieranej emerytury, osiąga nadto dochody z tytułu najmu lokalu mieszkalnego w Ś. w wysokości 1000 zł miesięcznie. Sytuacja życiowa pozwanej w porównaniu do okresu z chwili orzekania o ostatnich alimentach również nie uległa istotnej zmianie. Wówczas pozostawała bez pracy, zaś obecnie zatrudnia się w charakterze sprzątaczkii na podstawie umów zlecenia, z maksymalnym wynagrodzeniem brutto w okresie od 26 maja 2014 roku do 25 grudnia 2014 roku w wysokości 7.600 zł.

Wyrokiem z dnia 17 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Rybniku obniżył począwszy od dnia 1 listopada 2014r. obowiązek alimentacyjny powoda M. R. (1) wobec pozwanej H. G. ustalony wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 25 października 2013r. sygnatura akt IV RC 1231/12 z kwoty 1.000 zł. do kwoty po 500 zł. miesięcznie na warunkach określonych w punkcie 1 przywołanego wyroku, oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach postępowania.

Podstawą tej treści rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

Ostatnie alimenty na rzecz pozwanej zostały ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 25 października 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt IV RC 1231/12 w kwocie po 1000 zł miesięcznie, począwszy od dnia 01 listopada 2013r.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach, Ośrodek (...) w R. z dnia 31 maja 2012 w sprawie o sygnaturze akt II RC 1057/11, prawomocnym z dniem 17 stycznia 2013 roku rozwiązano małżeństwo M. R. (1) z H. G., zawarte w dniu 1 czerwca 1992 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Ż., zarejestrowane w księdze małżeństw pod numerem (...) przez rozwód, z winy obydwu stron.

W dacie ustalania ostatnich alimentów powód M. R. (1) liczył 66 lat. Pobierał emeryturę, która wynosiła 2.813 zł netto. W tym czasie powód wraz z pozwaną był właścicielem kawalerki w Ś. przy ulicy (...) o powierzchni 26 m². Wartość rynkowa tego mieszkania wynosiła około 80.000 złotych. Mieszkanie to położone jest w odległości ponad 3 kilometrów od plaży, co utrudniało jego wynajęcie. Z tytułu najmu mieszkania osiągał roczny dochód od 600 do 800 zł. Powód zajmował to mieszkanie do połowy 2013r., okresowo przebywał także w miejscowości M..

Tytułem kosztów utrzymania mieszkania powód ponosił następujące koszty: czynsz 220 zł, energia elektryczna 40 zł co dwa miesiące.

Powód od 2010 roku dobrowolnie przekazywał na całą rodzinę tj. na byłą żonę i dwójkę pełnoletnich, studiujących dzieci kwotę 2.100 zł, którą przelewał na konto syna M. R. (2). Pozostałą część uzyskiwanych dochodów przeznaczał na własne utrzymanie. Wiosną 2012r. powód sprzedał działkę położoną w K., której był wyłącznym właścicielem za kwotę około 45.000 zł., kwotę tę wydatkował na swoje potrzeby oraz wpłaty na rzecz dzieci i byłej żony.

Powód był właścicielem 14 - letniego samochodu marki O. (...).

Powód chorował na serce, tętniaka aorty, miał zalecenie wymiany stawu biodrowego na endoprotezę oraz zwyrodnienie lędźwiowego odcinka kręgosłupa. Miesięcznie na zakup leków wydawał 80 – 100 zł.

Pozwana H. G. w dacie ustalania ostatnich alimentów liczyła 50 lat. Nie pracowała, była zarejestrowana w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna. Miesięcznie otrzymywała od syna M. R. (2) 1000 zł, ze środków przekazywanych przez powoda.

Pozwana skończyła szkołę zawodową o kierunku drobniarz. Po wyjściu za mąż i urodzeniu dzieci nie pracowała zawodowo zajmując się prowadzeniem gospodarstwa domowego. W latach 2000 – 2004r. pracowała na podstawie umowy zlecenia jako opiekunka osoby niepełnosprawnej.

W okresie od 1 września 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku pracowała jako sprzedawca w sklepie z odzieżą używaną na podstawie umowy zlecenia. Rozwiązanie umowy nastąpiło z powodu zamknięcia sklepu.

Pozwana mieszkała sama w domu w S. wybudowanym w czasie małżeństwa stron na działce stanowiącej własność pozwanej. Dom ten był budowany tzw. systemem gospodarczym, w tym przy osobistym nakładzie pracy powoda. Dom składa się z parteru i poddasza, ma 6 pokoi, łączna powierzchnia użytkowa wynosi około 100m². Koszty utrzymania tego domu wynosiły: woda około 100 – 140 zł co dwa miesiące, energia elektryczna 122 zł co dwa miesiące, śmieci 19 zł miesięcznie, opróżnianie i wywóz szamba około 100 zł w zależności od potrzeb, podatek od nieruchomości 167 zł kwartalnie, gaz 55 zł co dwa miesiące. Zatem łączny koszt utrzymania domu wynosił około 250 zł. średnio miesięcznie. Do tego dochodziły koszty bieżących napraw, remontów, zakupu elementów wyposażenia domu itp.

Dom ten był opalany węglem, na sezon grzewczy kupowała około 6 - 7 ton węgla, przy czym koszt zakupu jednej tony stanowił wydatek rządu 650 zł, średnio miesięcznie ogrzewanie domu kosztowało 300 – 320 zł.

Pozwana leczyła się u psychiatry. Raz na kwartał miała wizyty lekarskie i wtedy zakupywała leki za kwotę od 100 do 150 zł. Chodziła też do lekarza rodzinnego. Miała wysoki cholesterol, miesięczny koszt zakupu lekarstw to 12 zł. Leczyła się też na żylaki, miesięcznie na maści wydawała około 50 zł.

Z uwagi na wysoki cholesterol była na diecie śródziemnomorskiej, koszt żywienia pozwanej wynosił około 500 zł. Na środki czystości i pielęgnacyjne wydawała 70 - 80 zł miesięcznie. Na zakup odzieży i obuwia wydatkowała około 50 zł miesięcznie, by zminimalizować wydatki tego rodzaju nabywała odzież używaną oraz na wyprzedażach. Korzystała z telefonu komórkowego na kartę i płaciła 50 zł za trzy miesiące. Płaciła abonament RTV około 20 zł. miesięcznie. Internet w domu opłacał syn pozwanej.

W tym czasie łączny miesięczny koszt utrzymania pozwanej wynosił około 1.300 – 1.400 zł.

Powód M. R. (1) liczy obecnie 67 lat, od końca 2008 roku jest na emeryturze. Pracował jako inżynier ekonomii górniczej. W czerwcu 2013 roku zawarł związek małżeński. Żona powoda pracuje na 1/2 etatu.

Od czasu ostatniego ustalenia alimentów emerytura powoda wzrosła o około 30 – 40 zł w związku z waloryzacją i obecnie po potrąceniu alimentów w wysokości 1000 złotych wynosi 1.857,32 zł netto.

Powód mieszka we W. w mieszkaniu należącym do jego obecnej żony. Łączne koszty utrzymania mieszkania tj. czynsz i opłaty wynoszą 500 – 600 zł. miesięcznie.

Powód miesięcznie na zakup leków wydaje 80 – 100 zł. W styczniu br. miał konsultację kardiologiczną we (...) Centrum Medycznym (...), co kosztowało 120 zł. Poza tym nie korzysta z prywatnych wizyt lekarskich.

Powód nadal cierpi na dolegliwości stawu biodrowego, wymaga operacji oraz założenia endoprotezy. Czas oczekiwania na wykonanie takiego zabiegu w ramach refundowanych usług medycznych wynosi kilka lat.

Powód nadal posiada samochód marki O. (...).

Powód nadal jest współwłaścicielem wraz z pozwaną kawalerki w Ś.. Do połowy ubiegłego roku użytkował kawalerkę, a obecnie nikt w niej nie mieszka. W całości ponosi koszty jej utrzymania, które wynoszą 300 zł miesięcznie. Czynsz wynosi około 250 zł, do tego dochodzą opłaty za energię elektryczną, podatek od nieruchomości 50 zł rocznie i opłata za użytkowanie wieczyste gruntu około 40 zł. Kluczami do tego mieszkania dysponuje wyłącznie powód. Powód starał się wynająć to mieszkanie, jednakże zainteresowani oczekiwali znacznie niższej ceny najmu, przy której powód uznał, że najem jest nieopłacalny.

Powód z uwagi na stan zapalny o podłożu urologicznym, ma przesuniętą operację kardiologiczną, której miał być poddany w październiku br.

Powód podnosi, iż obecnie, by zaspokoić swoje potrzeby, zmuszony jest korzystać ze wsparcia finansowego rodziny żony A. R..

Pozwana H. G. obecnie liczy 51 lat. Mieszka w domu w S. obecnie wraz z synem stron. Córka stron nadal mieszka w K..

Syn stron studiował w O., w lutym 2014 roku uzyskał tytuł inżyniera środowiska. Po studiach podjął dorywczą pracę na umowę zlecenia, zawartą do końca października br. Z pracy osiąga miesięczny dochód rzędu 900 – 1000 złotych. Od października br. rozpoczął studia magisterskie na uczelni w G. w trybie zaocznym. Opłata za semestr studiów zaocznych wynosi około 1700 złotych.

Córka stron skończyła studia w K. o kierunku geografia, jeszcze nie uzyskała tytułu magistra. W lipcu 2014 roku podjęła pracę na umowę zlecenia jako sprzedawca kosmetyków w sklepie i zarabia około 1300 – 1400 zł. Właściciel sklepu obiecał, że przedłuży jej umowę zlecenia lub zatrudni ją na podstawie umowy o pracę. Córka stron szuka także pracy w swoim zawodzie.

Pozwana podjęła pracę dnia 26 maja 2014 roku w charakterze sprzątaczk w szpitalu. Zgodnie z umową zlecenia zawartą na okres do dnia 25 grudnia 2014r., za wykonanie zlecenia pozwana ma otrzymać wynagrodzenie w wysokości do kwoty 7.500 zł. brutto, w zależności od stopnia realizacji zleconych zadań. Pozwana, aby uzyskać wyższe wynagrodzenie pracowała po 200 godzin miesięcznie i zarabiała netto około 1200 – 1330 zł miesięcznie. Jej ostatnia wypłata wyniosła 980 zł. netto.

Od czasu ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów nie zmieniły się jej potrzeby w zakresie wydatków na odzież i obuwie, na co przeciętnie wydaje około 50 zł miesięcznie, wyżywienia 500 zł miesięcznie (pozwana podawała wprawdzie kwotę 600 zł., niemniej jednak Sąd uznał, że ceny żywności kształtują się obecnie na zbliżonym poziomie jak w ubiegłym roku). Na zakup leków przeznacza 60 zł miesięcznie. Leczy się neurologicznie, w czerwcu 2014 roku miała pierwszą wizytę u neurologa z powodu bólów głowy. Ma skierowanie od lekarza rodzinnego na gastroskopię. Bierze leki przeciw wrzodom żołądka.

Pozwana w okresie zimowym zakupuje 6 – 7 ton węgla na cele grzewcze. Dom jest ocieplony od około 2009 roku. Przed ociepleniem domu strony kupowały 10 – 12 ton opału. Obecnie pozwana z uwagi na to, że odkupuje węgiel deputatowy od innych osób, za jedną tonę płaci około 570 zł. Zaoszczędzone w ten sposób środki finansowe przeznacza na koszty przywozu węgla. Zakup opału na zimę stanowi łączny koszt rzędu 3.400 zł – 3.500 zł, co w przeliczeniu na jeden miesiąc stanowi wydatek 285 zł, a na jednego domownika 143 zł.

Pozostałe koszty utrzymania domu obecnie wynoszą: woda około 150 zł co dwa miesiące, energia elektryczna 140 zł co dwa miesiące, śmieci 12 zł miesięcznie od osoby, wywóz nieczystości ciekłych około 100 zł. w zależności od potrzeb, zakup butli gazowych 250 zł rocznie, opłata RTV 19,70 zł miesięcznie, Internet 60 zł. miesięcznie. Zatem obecnie koszty te wynoszą około 300 zł miesięcznie, co w przeliczeniu na jednego domownika stanowi wydatek rzędu 150 zł.

Pozwana opłaca podatek od nieruchomości 170 zł kwartalnie tj. około 60 zł miesięcznie.

Na zakupy wyposażenia domu pozwana wydatkuje około 25 zł miesięcznie.

Za telefon komórkowy płaci 50 zł co dwa miesiące.

Syn stron nie dokłada pozwanej do opłat mieszkaniowych.

Pozostałe koszty utrzymania domu to zakup: farb, uszczelek itp., co stanowi wydatek rzędu 500 zł rocznie tj. 42zł. średnio miesięcznie.

Na zakup kosmetyków i środków czystości pozwana wydaje około 100 zł. miesięcznie.

Pozwana od lutego 2013 roku jest uczestniczką uniwersytetu III wieku, co stanowi miesięczny koszt w wysokości 60 zł.

H. G. wspólnie z synem użytkuje samochód marki V. (...) rocznik 2004. Koszty utrzymania tego samochodu to: roczne ubezpieczenie 500 zł tj. 42 zł miesięcznie, do tego dochodzi koszt zakupu paliwa na dojazdy pozwanej do pracy, który łącznie z kosztem opłaty parkingu przyzakładowego wynosi 150 zł. miesięcznie.

W ramach psychoterapii pozwana od 6 do 8 razy w miesiącu chodzi na basen, jedno wejście kosztuje 7 zł, co stanowi miesięczny koszt rzędu 50 zł.

Obecnie łączny miesięczny koszt utrzymania pozwanej, przy uwzględnieniu obowiązku partycypowania w kosztach utrzymania domu i samochodu dorosłego syna stron kształtuje się na poziomie 1.400 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważył Sąd Rejonowy, iż art. 138 k.r.i.o. stanowi, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Istotą niniejszej sprawy było zatem ustalenie, czy od ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów nastąpiła takowa zmiana stosunków po stronie powoda oraz pozwanej.

Strony sporu są małżeństwem rozwiedzionym, a rozwiązanie małżeństwa nastąpiło z obustronnej winy. Od ostatniego orzeczenia o alimentach do dnia złożenia pozwu o ich uchylene upłynął okres pięciu miesięcy.

Powód już w dacie ustalania ostatnich alimentów pozostawał w kolejnym związku małżeńskim, co z niewyjaśnionych logicznie przyczyn zataił przed Sądem w toku prowadzonego wówczas postępowania. Od daty ustalenia ostatnich alimentów emerytura powoda nieznacznie wzrosła w związku z waloryzacją tj. o około 30 – 40 zł. Powód już w dacie ustalania ostatnich alimentów chorował na serce oraz miał zalecenie wymiany stawu biodrowego na endoprotezę. Chorował też na zwyrodnienie kręgosłupa.

W toku poprzedniego postępowania powód poprzez dobrowolne świadczenia realizował swój obowiązek alimentacyjny na rzecz pełnoletnich dzieci, kontynuujących naukę w trybie studiów dziennych. Obecnie córka powoda ukończyła studia (pozostała jej jeszcze obrona pracy magisterskiej), syn powoda uzyskał tytuł inżyniera i podjął decyzję o kontynuowaniu studiów, ale już w trybie zaocznym. Uznać zatem należy, iż dzieci stron będąc osobami wykształconymi, młodymi, są już samodzielne i w pierwszej kolejności powinny liczyć na siebie, a powód nie ma obowiązku przyczyniania się do ich utrzymania, jeśli to nadal robi jest to jego sprawą osobistą, nie mogącą mieć wpływu na ustalenie zakresu jego możliwości zarobkowych i majątkowych wobec pozwanej.

Po stronie pozwanej nastąpiła częściowa zmiana sytuacji majątkowej i osobistej.

Po pierwsze pozwana w dacie ustalania ostatnich alimentów nie pracowała. Utrzymywała się ze środków przekazywanych jej przez byłego męża, za pośrednictwem syna w wysokości po 1000 złotych miesięcznie. Obecnie zaś pracuje, a jej możliwości zarobkowe kształtują się w ocenie Sądu na poziomie 900 zł. netto. Taką bowiem minimalną kwotę miesięcznie jest ona w stanie uzyskać z własnej pracy. Podkreślić bowiem należy, że pozwana posiada niskie kwalifikacje zawodowe i niewielki staż pracy, co ogranicza jej możliwości zarobkowe. Oczywiście jest, że może liczyć jedynie na zatrudnienie przy prostych, nie wymagających szczególnych kwalifikacji pracach, a tym samym niewysoko opłacanych. Niemniej jednak możliwości zarobkowe pozwanej są większe niż w okresie poprzedniego postępowania w przedmiocie alimentów, pozwana bowiem posiada już obecnie staż pracy jako osoba sprzątająca, co nie pozostaje bez znaczenia dla jej szans na rynku pracy w razie nieprzedłużenia obecnego zatrudnienia.

Po drugie pozwana aktualnie mieszka wraz z dorosłym, usamodzielnionym synem, który winien w 1/2 części partycypować we wszystkich kosztach utrzymania domu. Okoliczność, że matka nie wymaga udziału syna w opłatach mieszkaniowych jest jej osobistą sprawą i nie może mieć wpływu na zwiększenie kosztów jej utrzymania.

Obecne koszty utrzymania pozwanej ustalono na kwotę około 1.400 zł miesięcznie.

Przy przyjęciu, że pozwana obecnie jest w stanie zarobić około 900 zł, do zaspokojenia pozostałej części jej usprawiedliwionych potrzeb brakuje 500 zł.

Po przeanalizowaniu zatem wyżej ustalonej sytuacji materialno - bytowej oraz uzasadnionych potrzeb życiowych każdej ze stron, a także mając na względzie powołane przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, Sąd uznał za zasadne obniżenie począwszy od dnia 1 listopada 2014 roku obowiązku alimentacyjnego powoda M. R. (1) wobec pozwanej H. G., ustalonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 25 października 2013 roku sygnatura akt IV RC 1231/12 z kwoty 1000 złotych do kwoty po 500 złotych miesięcznie, na warunkach określonych w punkcie 1 przywołanego wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono, w oparciu o argumentację przedstawioną powyżej. Sąd uznał za niezasadne obniżanie obowiązku alimentacyjnego powoda za okres poprzedzający wyrokowanie w nin. sprawie, uznając, że środki otrzymywane przez pozwaną zostały skonsumowane (w tym na pokrycie udziału syna stron w opłatach mieszkaniowych) i ich częściowy zwrot stanowiłby dla niej nadmierne obciążenie.

Wobec częściowego uwzględnienia żądania, z mocy art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielono koszty postępowania.

Z wyżej wskazanym orzeczeniem nie zgodziła się pozwana wywodząc apelację i zaskarżając wyrok w części obejmującej punkty 1 i 3. Skarżąca zarzuciła nieprawidłowe ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy co do kwoty niezbędnej do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb pozwanej, oraz jej możliwości zarobkowych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie, wskazując na trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie mogła odnieść spodziewanego skutku wobec trafności zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe, wskazał fakty, które uznał za udowodnione oraz dowody, na których się oparł. Z tak przeprowadzonego postępowania dowodowego wyprowadził Sąd I instancji słuszne wnioski, prawidłowo także zastosował przepisy prawa.

Zarzut poczynienia przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych nie mógł doprowadzić do korekty zaskarżonego orzeczenia. W pierwszej kolejności, odnosząc się do tego zarzutu wskazania wymaga, że Sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji. Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału. Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności rozpoznawanej sprawy nie sposób przypisać Sądowi Rejonowemu uchybień wskazanych powyżej, które uprawniałyby do ingerencji w treść poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych. Wszystkie okoliczności zostały przez Sąd Rejonowy ustalone w oparciu o powołane w pisemnych motywach orzeczenia prawidłowo przeprowadzone dowody, nadto nie dopuścił się Sąd Rejonowy ani uchybień logicznych w formułowaniu wniosków wynikających z postępowania dowodowego ani też odstępstw od zasad doświadczenia życiowego. Zarzuty zawarte w apelacji stanowią jedynie swoistą polemikę z prawidłowymi wywodami Sądu I instancji. Zatem, Sąd Okręgowy w pełnym zakresie podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, oraz motywy, którymi kierował się Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny i przyjmuje je za swoje.

Osią niniejszego postępowania było ustalenie czy, a jeśli tak to w jakim zakresie uległa zmianie sytuacja majątkowa i finansowa stron od czasu ostatniego rozstrzygnięcia w przedmiocie alimentów. Podkreślenia wymaga, że w okolicznościach sprawy, od daty ostatniego wyroku kształtującego wysokość należności alimentacyjnych do daty orzekania w niniejszej sprawie upłynął stosunkowo krótki, bo zaledwie roczny okres. Oczywiście przy tym jest, że zasadniczo w tak krótkim okresie z reguły nie dochodzi do drastycznej zmiany w zakresie wysokości kwot niezbędnych

do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych zainteresowanych. Pozwana nie wykazała by po jej stronie doszło do zmiany tego rodzaju, która uzasadniałaby przyjęcie założenia, że w wyżej wskazanym okresie wzrosła o 400,00 złotych wysokość kwoty niezbędnej do zaspokojenia jej podstawowych potrzeb życiowych. Wskazania przy tym wymaga, że podstawę obowiązku alimentacyjnego pomiędzy stronami niniejszego postępowania stanowi przepis art. 60 § 1 krio, zatem przesłanką uzasadniającą żądanie alimentów jest występowanie po stronie uprawnionej niedostatku i tylko w tym zakresie zobowiązany ma obowiązek dostarczania środków utrzymania byłemu małżonkowi. W tej sytuacji zarzut dotyczący wadliwych ustaleń Sądu Rejonowego w kwestii środków utrzymania pozwanej jawi się jako chybiony. Także zarzut odnoszący się do ustaleń w przedmiocie możliwości zarobkowych i majątkowych skarżącej nie mógł doprowadzić do korekty zaskarżonego orzeczenia. Bez wątpienia od daty ostatniego rozstrzygnięcia w przedmiocie alimentów doszło do zmiany sytuacji majątkowej pozwanej, która zarówno w dacie orzekania przez Sąd I instancji, jak i w dacie wyrokowania w przedmiocie apelacji pozostawała w stosunku zlecenia, uzyskując z tego tytułu określone wynagrodzenie, w kwocie prawidłowo ustalonej przez Sąd Rejonowy. Powyższa okoliczność niewątpliwie świadczy o możliwości częściowego zaspokajania własnych potrzeb przez pozwaną, co w sposób oczywisty winno mieć przełożenie na wysokość kwoty alimentów należnych od powoda. Trafnie zatem Sąd Rejonowy zaakcentował wyżej wskazane różnice pomiędzy sytuacją majątkową pozwanej w dacie ustalania wysokości alimentów w 2013 roku a tą w dacie orzekania w sprawie niniejszej, stosownie obniżając wysokość świadczenia alimentacyjnego.

Reasumując powyższe, apelacja pozwanej, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu, na zasadzie art. 385 kpc.

SSR(del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Tomasz Pawlik SSO Anna Hajda